

POSTANOWIENIE

11 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 11 kwietnia 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa J.B.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 23 czerwca 2022 r., I ACa 55/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanej odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania

w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego co do przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych sprowadzających się do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.): - czy ocena informacji – przekazanych przez przedsiębiorcę konsumentowi – na temat istotnych aspektów umowy (np. informacja o ryzyku kursowym w przypadku umów powiązanych z walutą obcą) powinna być dokonana wg stanu wiedzy istniejącego w chwili zawarcia umowy, czy też stan wiedzy ustala się *ex post* na chwilę wyrokowania; w obydwu przypadkach, czy sąd ma obowiązek ustalić stan wiedzy będący podstawą jego oceny; - czy art. 4 ustawy antyspreadowej sanuje umowy kredytu, które nie zawierają szczegółowych zasad dotyczących ustalania i kształtowania tabel kursowych, a w chwili wejścia w życie tego przepisu nie zostały całkowicie wykonane.

Skarżący powołał się również na potrzebę wykładni przepisów prawnych, tj. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 § 1 k.c., jako budzących poważne wątpliwości i skoncentrował się na uzasadnieniu konieczności ustalenia, jaki charakter ma art. 358 § 1 i 2 k.c., tj. *ius cogens*, czy *ius dispositivum* bądź, czy zawiera elementy zarówno *ius cogens*, jak i *ius dispositivum*, co sprowadza się do odpowiedzi na pytanie czy jeżeli art. 358 § 1 i 2 k.c. ma charakter *ius cogens* (bądź mieszany), to czy po eliminacji z klauzul przeliczeniowych odesłania do tabel kursowych stosuje się kurs średni ogłaszany przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia do przeliczeń kursowych w tzw. umowach kredytów indeksowanych lub denominowanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się też na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów w celu rozstrzygnięcia zagadnień sformułowanych następująco: - czy na tle wykładni przepisów art. 385² § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13: (i) bezskuteczność klauzul przeliczeniowych implikuje ustalenie

nieistnienia umowy kredytu na skutek jej nieważności, w sytuacji, gdy umowa kredytu zawiera wszystkie *essentialia negotii*, w tym istnieje możliwość wyliczenia rat odsetkowych kredytu w oparciu o oprocentowanie składające się ze stawki WIBOR dla PLN i marży (określonej w umowie kredytu); (ii) czy eliminacja ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego, jest równoznaczna z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co w konsekwencji prowadziłoby do niezwiązania umową w całości; - czy umowa kredytu ma charakter umowy wzajemnej, a ekwiwalentem świadczenia Banku w postaci uruchomienia (wyłaconego) kapitału jest świadczenie wzajemne w postaci obowiązku zapłaty odsetek i prowizji za korzystanie z niego, czyli w zakresie art. 496 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego i art. 487 § 1 k.c.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga zidentyfikowania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

O potrzebie wykładni przepisów prawnych jako przesłance przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania można mówić wtedy, gdy z mającego zastosowanie lub mogącego mieć zastosowanie w sprawie przepisu dekodowane są różne normy prawne, a brak jest wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie, które by te różnice usuwały i wyjaśniały przyczyny ich występowania. Ponadto, zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawnych nie powstają, gdy Sąd Najwyższy

zajmował co do nich stanowisko i wyrażał poglądy we wcześniej wydanych orzeczeniach, a nie zaszły żadne okoliczności uzasadniające ich zmianę.

Przepisy, o wykładnię których zabiega pozwany i na tle których sformułował zagadnienia prawne były przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE oraz Sądu Najwyższego. Problem sformułowany przez skarżącego można zatem uznać za wyjaśniony. Dotyczy to zarówno kwestii klauzuli przeliczeniowej, jak i klauzuli ryzyka walutowego, które mają znaczenie dla wyniku postępowania w sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego obecnie dominuje pogląd, ukształtowany pod wpływem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą

a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd *meriti* rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się za jej nieważnością (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR. Brak także podstaw do zastąpienia stawki oprocentowania LIBOR stawką WIBOR (wyroki Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22). W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, na przykład przez odwołanie się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. W orzecznictwie szeroko wypowiedziano się również o niemożności uzupełnienia postanowień umownych normami zawartymi w przepisach wskazanych przez stronę powodową, w tym także stosowania art. 358 § 2 k.c. (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ § 1 k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta). Tym samym, w orzecznictwie zostało już definitywnie przesądzone, że wprowadzonych ustawą antyspreadową z 2011 r. zmian nie powinno się uwzględniać przy ocenie umowy pod kątem nieuczciwości postanowień w niej zawartych ze względu na podpisanie przez strony umowy kredytu na wiele lat przed wejściem w życie tej ustawy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17,

pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260-18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Problem dotyczący kwestii wzajemnego charakteru umowy kredytu bankowego w rozumieniu art. 496 k.c. i art. 497 k.c. nie nosi też przymiotu „istotnego zagadnienia prawnego”, jako że został już rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy. W postanowieniu z 6 października 2023 r., III CZP 126/22, Sąd Najwyższy – przy uwzględnieniu dorobku orzecznictwa i doktryny – rozstrzygnął, że art. 487 § 2 k.c. i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, i wykładnia odpowiednich przepisów k.c., nie pozostawiają sumarycznie wątpliwości, że umowa kredytu bankowego ma charakter umowy wzajemnej, poprzez którą strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, zaś obie są względem siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami. Normatywne zachowanie dłużnika, czyli świadczenie, może dotyczyć różnego rodzaju dóbr materialnych i niematerialnych. Świadczenie pieniężne polega na przekazaniu z majątku dłużnika do majątku wierzyciela określonej wartości majątkowej wyrażonej w jednostkach pieniężnych a nie oznaczonych znaków pieniężnych. W świetle art. 487 § 2 k.c., który do kwalifikacji umowy jako wzajemnej wymaga jedynie, aby strony zobowiązały się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, nie ma uzasadnionych podstaw do konstruowania innych wymogów, a sam ustawodawca posługując się pojęciem świadczeń wzajemnych, nie ogranicza ich do określonego rodzaju świadczeń.

Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że na gruncie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego zobowiązanie kredytodawcy polega na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zaś zobowiązania kredytobiorcy obejmują korzystanie z tych środków na warunkach określonych w umowie, zwrot kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłatę prowizji od udzielonego kredytu. Nie są to więc identyczne zobowiązania, a tym samym i świadczenia (w kontekście różnych celów, którym przyświeca zachowanie każdej ze stron). Identyczny jest jedynie rodzaj przedmiotu świadczeń obu stron, tj. pieniądź – w znaczeniu jednostek pieniężnych. Charakterystyczne dla

umowy kredytu jest jednak to, że podstawowe obowiązki obu stron i treść ich świadczeń są różne, natomiast identyczny jest jedynie przedmiot świadczenia.

Do identyfikacji umowy kredytu jako umowy wzajemnej nie ma jednak znaczenia okoliczność, że przedmiotem wzajemnych świadczeń stron są środki pieniężne, skoro warunku różności przedmiotu świadczenia obu stron nie sposób wyprowadzić z art. 487 § 2 k.c. Zasadniczą bowiem cechą umów wzajemnych jest to, że każda ze stron jest zobowiązana do świadczenia na rzecz drugiej, najczęściej pod postacią dania (*dare*), stanowiącego odpowiednik (ekwiwalent) tego, co sama otrzymuje. Istotą umów wzajemnych jest swoista równowaga świadczeń, przy czym dla uznania świadczeń za równoważne wystarczający jest miernik subiektywny kontrahentów, aczkolwiek nie można wykluczyć, że w wypadkach wątpliwych do oceny charakteru umowy jako wzajemnej może być konieczne oparcie się na mierniku obiektywnym i ustalenie rzeczywistej wartości tych świadczeń. Decydujące jednak znaczenie ma więź łącząca strony, która polega na zależności świadczenia jednej strony od świadczenia drugiej strony. Każda ze stron zobowiązuje się do spełnienia świadczenia na rzecz drugiej strony dlatego, że liczy na uzyskanie stosownego świadczenia drugiej strony (*do ut des*). Kredytodawca zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy środków pieniężnych, natomiast po stronie kredytobiorcy jest to zobowiązanie do zwrotu, co oczywiste, wykorzystanych na umówiony cel środków finansowych wraz z odsetkami, stanowiącymi wynagrodzenie za korzystanie z tych środków. Właśnie tego rodzaju więź występuje w stosunku prawnym wynikającym z umowy kredytu. W przypadku zobowiązań pieniężnych tak przy spełnieniu tego świadczenia w ramach umowy, jak i przy zwrocie tego rodzaju świadczenia, mamy do czynienia nie z przeniesieniem posiadania rzeczy, lecz z przesunięciem określonej wartości ekonomicznej między stronami.

Sąd Najwyższy wytłumaczył też, że nie sposób przyjąć, aby świadczenia stron w ujęciu umowy kredytowej nie były ekwiwalentne zarówno w ujęciu subiektywnym, jak i obiektywnym. Odpowiednik świadczenia kredytodawcy w postaci oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych, niezależnie od obowiązku kredytobiorcy zwrotu tych środków (kapitału), stanowi wynagrodzenie za korzystanie z nich w okresie trwania umowy, które zasadniczo jest tak skalkulowane, że obejmuje nie tylko rekompensatę z tytułu utraty realnej

wartości jednostek pieniężnych, ale także i zysk. W przypadku kredytów powiązanych z walutą obcą wynagrodzenie to obejmuje, oprócz odsetek, także wzrost kwoty kapitału w stosunku do waluty krajowej, w której kredyt został przez kredytodawcę wypłacony i jest spłacany przez kredytobiorcę powyżej poziomu wskaźnika inflacyjnego w kraju, którego waluta w kredycie indeksowanym albo denominowanym ma charakter waluty krajowej. Kredytobiorca uzyskuje w całości środki pieniężne na określony cel, spłacając kwotę kredytu częściami ze stosownym oprocentowaniem w ciągu okresu kredytowania określonego w umowie. Ocena czy umowa kredytu nosi charakter umowy wzajemnej niezależna jest również od rozłożenia ekwiwalentu świadczenia kredytodawcy na raty. Po zakończeniu umowy kredytu kredytodawca uzyskuje bowiem całe świadczenie wzajemne. Wynika to z konstrukcji i istoty umowy. Uznaniu umowy kredytu za umowę wzajemną nie stoi na przeszkodzie także brak jednoczesności w spełnianiu obu świadczeń.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r. poz. 1964), orzeczono jak w postanowieniu.

A.W.

[ms]